

A. Brazauskas rozpoczął wizytę w Sofii

Około godz. 10 czasu lokalnego na lotnisku w Sofii wylądował samolot "Lietuvos avialinijos", którym do Bułgarii przybył prezydent Algirdas Brazauskas wraz z towarzyszącą mu delegacją.

W krótkim oświadczeniu dla prasy A. Brazauskas powiedział, że w Sofii zamierza omówić konkretne sprawy ekonomiczne i współpracę międzynarodową.

A. Brazauskas zaznaczył, że dla

Litwy w jej dążeniu do NATO, bardzo znacząca jest opinia prezydenta Bułgarii Zelio Zelewa na temat perspektyw rozszerzenia się NATO na Wschód.

Samochody, wioząc gości pusta-wymi ulicami Sofii, eskortowała niemała ekipa policjantów.

Ulice milionowej Sofii są podobne do wileńskich — niewiele reklamy, nie widać większych centrów handlowych, jest sporo rosyjskich samochodów.

Kalejdoskop wiadomości

Wybrano przedstawiciela Litwy do Europejskiej Komisji Praw Człowieka

Na 662 posiedzeniu zastępców Europejskiego Komitetu Rady Ministrów odbyły się wybory przedstawiciela Litwy na członka Europejskiej Komisji Praw Człowieka. Spośród trzech pretendentów Litwy, których zgłosiło biuro Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy, została zatwierdzona kandydatura doradcy ambasady Litwy we Francji Egidijusa Bieliūnasa.

Egidijus Bieliūnas urodził się 13 grudnia 1950 r. w Poniewieżu. Na Uniwersytecie Wileńskim ukończył prawo, jest doktorem prawa. 18 maja 1992 r. został mianowany konsulem ambasady Republiki Litewskiej w Królestwie Belgii, 3 stycznia 1994 r. — doradcą w tej ambasadzie. Od 5 września 1994 r. pracuje jako doradca ambasady RL we Francji.

Wzrasta liczba bezrobotnych

W marcu 1996 roku na Wileńską Terenową Giełdę Pracy zwróciło się 3751 ludzi nie mających pracy. Na 1 kwietnia br. zarejestrowano 26580 bezrobotnych. W tym 59,1 proc. czyli 15711 stanowią kobiety. Byli robotnicy wśród bezrobotnych stanowią 68,34 proc., czyli 18166.

Zasłki bezrobotnych w marcu otrzymało 6667 osób, a w ciągu miesiąca przyznano 1679 zasiłków. Minimalny zasiłek bezrobotnego w marcu wynosił 100, natomiast maksymalny — 180 litów.

Konferencja konserwatywistów krajów północnych i bałtyckich

W dniach 13-14 kwietnia w Wilnie, w sali konferencyjnej hotelu "Karolina" odbędzie się konferencja konserwatywistów krajów północnych i bałtyckich. Jej inicjatorem jest Partia Moderatów Szwecji. W konferencji wezmą udział przedstawiciele partii konserwatywistów państw północnych — Norwegii, Danii, Finlandii, Islandii, Szwecji, Owczych Wysp — i wszystkich trzech krajów bałtyckich.

Związek Ojczyzny (konserwatyści Litwy) będzie reprezentowało 8 członków, wśród nich przywódca partii Vytautas Landsbergis.

Problemy wytwarzania i handlu alkoholem na Litwie

Rynek wewnętrzny Litwy rujuje przemysł alkoholu, natomiast inspirowa go niedoskonałe ustawy o kontroli alkoholu, opieszała praca policji i urzędów celnych. Wspomnianego problemu nie rozwiązują również różne uchwały powzięte przez rząd i Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Mówiono o tym we wtorek w dyskusji "Alkohol na Litwie, problemy jego produkowania i handlu" zorganizowanej przez klub dziennikarzy-przedsiębiorców. W dyskusji wzięli udział krajowi wytwórcy alkoholu i importerzy, przedstawiciele rządu i ministerstw.

Wystawa "Indywidualne budownictwo-96"

W dniach 10-13 kwietnia w klubiejdkiem maneużu lekkiej atletyki zorganizowano siódmą wystawę "Indywidualne budownictwo-96". W wystawie będzie udział około 80 litewskich spółek, firm, przedsiębiorstw indywidualnych i wspólnych z kapitałem zagranicznym.

Litewskie Akademia Policjny i Wojskowa zapraszają na studia

Chętnych podjęcia studiów w Litewskiej Akademii Policjny i Akademii Wojskowej zaprasza się na dni "Otwartych drzwi" organizowanych w tych uczelniach.

W Litewskiej Akademii Policjny "dni" odbędą się we czwartek. Planuje się przyjąć pół tysiąca studentów pierwszego roku, z których 10 proc. będą stanowili dziewczęta. Obecnie na wydziale dziennym wspomnianej akademii studiuje około 1200 przyszłych policjantów, a na wydziale zaocznym — około 800.

Drzwi Litewskiej Akademii Wojskowej będą otwarte w dniach 12-13 kwietnia od godz. 10 do godz. 17.

Festiwal młodych muzyków "Kaunas'96"

10-14 kwietnia w dwóch największych miastach Litwy odbędzie się V Międzynarodowy Festiwal Młodych Muzyków "Kaunas'96".

Festiwal zorganizowano według programu "Ars Baltica" koordynowanego przez ministerstwa kultury krajów Morza Bałtyckiego. W festiwalu wezmą udział wykonawcy z sześciu państw w wieku do 16 lat. Obowiązujący warunek — uczestnicy muszą być laureatami przynajmniej jednego konkursu międzynarodowego.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ENA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

A. BRAZAUSKAS: płacenie podatków obowiązuje wszystkich

Obecnie na Litwie jest prawie 2 mln pracujących ludzi, natomiast podatki płaci zaledwie 1,3 mln, powiedział we wtorek prezydent Algirdas Brazauskas na zainicjowanej przez niego naradzie na temat problemów ubezpieczenia społecznego, ochrony i pracy.

Prezydent twierdził, że nie uiszczanie podatków na Litwie jest rozpowszechnione, jednak z jakiegokolwiek powodu nie jest to zjawisko powtarzane. Jak powiedział, 70 proc. liczby pracujących jest zatrudniona w sektorze prywatnym, gdzie, co nie jest tajemnicą, na liście wypłat składa się podpis za odbiór, przysięgnię 120 litów, a do kieszeni bierze się jeszcze 800 litów. 1 to "kłopoty", i wciąż zwiększające się "rozdy" między dochodami i wydatkami budżetu "Sodry", pogarszająca się sytuacja emerytur, — wszystko to wymaga niezwłocznych rozwiązań, których, jako prezydent, oczekuje on od wszystkich odpowiedzialnych za tę dziedzinę urzędników państwowych.

Dyrektor zarządu państwowego ubezpieczenia społecznego "Sodra" Vincas Kunca powiedział, że w bieżyącym tygodniu należałoby wypłacić wszystkie emerytury, lecz brakuje jeszcze 20 mln litów. Dysbi-

lans budżetu "Sodry" zwiększa się z każdym dniem: na 1 kwietnia różnica między dochodami i wydatkami wynosiła 118 mln litów, a w ostatnich dniach — już 150 mln litów. Główne przyczyny, zdaniem dyrektora — powolne naliczanie emerytur, dodatki do emerytur, jako kompensaty za ogrzewanie w sezonie grzewczym, za które budżet państwowy jest jeszcze dłużny "Sodrze". Poza tym, w bankach zamrożono 29 mln litów środków "Sodry".

V. Kunca powiedział, że zadłużenia ubezpieczonych, tj. przedsiębiorstw, organizacji i in. dla "Sodry" sięgają 612 mln litów, natomiast 300 mln litów — to tak zwane zadłużenia przeterminowane, których większa część stanowią gryzyny za zwłokę. Niestety, "Sodry" trudem znajduje wspólny język z biurami komorników, które muszą być pomoc w wyekwelowaniu długów przedsiębiorstw, sprzedając ich mienia, a także z samorządami, które bardzo niechętnie skreślają ze swych rejestrow przedsiębiorstwa zadłużone "Sodrze".

Jak powiedział dyrektor "Sodry", w pierwszym kwartale bieżącego roku znacznie wzrosły zadłużenia instytucji budżetowych dla ubezpieczenia

społecznego. Ich przeterminowany dług dzisiaj już przekracza 58 mln litów, w tym — 24 mln długi organizacji.

Dyrektor Departamentu Statystyki Kęstutis Zaborskas twierdzi, że zgodnie z danymi jego departamentu, obecnie na Litwie bez umów o pracę pracuje 250 tys. osób, a pracownicy przedsiębiorstw — ponad miliony, których jest 81 tys. w swych dokumentach księgowości podają, że zarabiają mniej, niż wynosi minimum egzystencji. 26 tys. mieszkańców jeszcze nie posiada litewskich dowodów osobistych, dlatego nie ma ich również w rejestrze mieszkańców. Wszyscy ci ludzie nie płacą podatków państwa.

Na naradzie zdecydowano, że rząd powinien zbadać i zaproponować sposoby dokonania ustaleń o pracy i inne akty prawne dotyczące tych kwestii. Należy wyjaśnić, jakie są możliwości dokonania ewolucji kontroli, bowiem opłaty podatkowe i powszechne deklarowanie dochodów, zdaniem prezydenta, narazem powinny obowiązywać wszystkich.

Za miesiąc prezydent spodziewa się sprawozdania z wyników tej pracy.

(ELTA)

Z konferencji prasowych

Litwa jest na dobrej drodze do UE

W dniach 9-10 kwietnia na Litwie gościła delegacja Parlamentu Europejskiego na czele z jego przewodniczącym Klaussem Haenschem.

Podczas tej wizyty przewodniczący Parlamentu spotkał się z rządzącymi w Wilnie ambasadorami państw-członków Unii Europejskiej, z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršenasem, premierem Mindaugąsem Stankevičiusem oraz z członkami sejmowego komitetu ds. zagranicznych.

Wczoraj w Sejmie odbyła się wspólna konferencja prasowa przewodniczącego Sejmu RL Česlovasa Juršenasa i przewodniczącego Parlamentu Klausha Haenscha.

— To jest moja pierwsza wizyta poza granicami Unii Europejskiej — powiedział na wstępie przewodniczący Parlamentu Europejskiego Klaus Haensch. Oświadczył przy tym, że jego wizyta na Litwie i w innych państwach — stowarzyszeń członków Unii Europejskiej (z Litwy Klaus Haensch pojedzie na Łotwę i do Estonii — aut.) jest ogromnie ważna, gdyż stanowi część strukturalnego dialogu z krajami Europy Wschodniej i Środkowej, zaś dialog ten pomoże członkom stowarzyszeniom zostać rzeczywistymi członkami Unii Europejskiej.

Przewodniczący Parlamentu oświadczył, iż jest przyjemnie zaskoczony wysiłkami Litwy w kierunku przystosowania ustawodawstwa do wymogów UE. Przyznał, iż jest to bar-

dzo skomplikowany i trudny proces, ale dzięki niemu jest szansa szybciej zostać członkiem tego stowarzyszenia.

— A więc Litwa jest na dobrej drodze — konkludował Klaus Haensch. Gość oświadczył też, że z różnów, które odbył podczas wizyty na Litwie, wyniosł, iż wszystkie siły polityczne na Litwie zdecydowane są prowadzić to państwo w kierunku UE.

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego zaznaczył, że w żadnej z różnów nie wymienił ewentualnej daty przyjęcia Litwy do UE, gdyż nie ma prawa składać obietnic, których nie mógłby dotrzymać. Wymienił natomiast przypuszczalną datę rozpoczęcia negocjacji w tej sprawie — początek 1998 roku.

Przewodniczący Sejmu RL Česlovas Juršenas wyraził zadowolenie, że przewodniczący Europarlamentu miał okazję bezpośrednio poznać się z szefostwem Litwy w kwestii członkostwa w UE, przekonał się, że w to ważnej dla naszego państwa sprawie różne siły polityczne osiągnęły zasadnicze porozumienie. Przewodniczący Sejmu podkreślił jednak, że przynależność Litwy do UE uzależniona jest nie tylko od stanowiska państw-członków tej organizacji, lecz przede wszystkim, od nas samych — od zharmonizowania ustawodawstwa z wymogami UE, od zapewnienia w państwie prawdziwej demokracji, od przestrzegania praw i swobód człowieka i od dobrych stosunków Litwy z sąsiadami.

Na pytanie, czy nowa redakcja 47 artykułu Konstytucji RL nie wydaje mu się dyskriminyacyjną wobec Rosjan, innych państw w WNP i Europy Środkowej, Klaus Haensch odpowiedział, że nie, że jest to wewnętrzna sprawa Litwy.

Unia Europejska powinna przede wszystkim przestrzegać, by na Litwie nie byli dyskryminowani jej obywatele i odwrotnie, gdy Litwa już zostanie członkiem tego stowarzyszenia. A wobec obywateli innych państw Litwa powinna przestrzegać zasad demokracji i humanizmu — podsumował.

Zapytany, czy Litwa powinna kroczyć do UE samolotnie, czy raczej razem z Łotwą i Estonią, Klaus Haensch odpowiedział, że negocjacje będą prowadzone z każdym z państw kandydatów osobno, ale nie sądzi, że każdego z trzech państw bałtyckich będzie ustalony inny termin wstąpienia do UE.

Przyjęcie każdego nowego państwa do Unii Europejskiej jest problemem i trudnym zadaniem nie tylko dla tego państwa, lecz i dla samej Unii, która musi dostosować do nowego członka wszystkie swoje parlamentarne instytucje i tak dalej, więc nie wyobrażam sobie, by stowarzyszenie tak pracę wykonywało o roku lub pół roku. Sądzę więc, że cała ta grupa państw zostanie przyjęta w grupie — oświadczył na zakończenie przewodniczący Parlamentu.

Lucyna DOWDO

Wpadłeś do dołka — wygrzebuj się sam

(Dokończenie ze str. 1)

— A jak mają się sprawy u fermerów, którzy jako pierwsi zabrał się do produkcji zboża i mięsa?

— Za kredyty bankowe nabyliśmy ciągniki, inny sprzęt — mówi fermer A. Gabrinavičius. — Teraz już zwracamy, a na kolejne trudno liczyć. Potrzebne są nowe budynki gospodarcze. Znowu pieniądze. Lasu nie sposób otrzymać, chociaż mamy go obok i należy nam się zniżka na jego kupno. Tylko urzędnicy oddają ciagle z jednego urzędu do drugiego, a sprawa nie rusza z miejsca.

Na naradzie padło sporo propozycji zmiany technologii uprawy różnych roślin. Można wykorzystać doświadczenie polskich rolników, zwłaszcza zajmujących się uprawą ziół leśnicznych i roślin przyprawnych. Dlaczego by nie mogli tym się zająć świeżościami rolnicy? Zwłaszcza, że w naszym kraju, w ośrodku rejonowym znajduje się fabryka przetworów ziemniaków.

Liczni członkowie rady rejonowej, zaproszeni na posiedzenie, niektórzy oparli rękami, starostwo mówiło o błędach poprzednich rządów republiki, w

wyniku czego nastąpił kryzys.

Tegoroczna wiosna jest spóźniona, nie rokuje dobrych nadziei. Czy pomoże ktoś rolnikom rejonu w nabyciu paliwa, sprzętu, chemikaliów i in.? Obecnie na podzieleniu goście — sekretarz Ministerstwa Rolnictwa J. Ponomarevas i poseł M. Prunskus zorientowano, że istnieje sytuacja, w której rolnicy rejonu są rozdzielni i szukać pomocy nie mają. W tym celu, w tym rejonie, Górzej, gdy chodzi o konkretną pomoc, nie ma.

Nikolaj NIEZAMON

PRENUMERATA NA MAJ 1996 ROKU trwa do 15 kwietnia br.

OD WIELU POKOLEŃ —

W KAŻDYM POLSKIM DOMU NA WILEŃSZCZYNIE



Koszty prenumeraty dla Czytelników "K.W." na Litwie

Table with 3 columns: type of delivery (bez dostarczenia, włączając, z dostarczeniem), number of issues (na 1 mies., na 2 mies.), and price (9 Lt, 11,55 Lt, 7 Lt, 16 Lt, 23,10 Lt, 14 Lt).

PRENUMERATĘ Z DOSTARCZANIEM MOŻNA ZAŁĄCZYĆ NA KAŻDEJ POCZTIE. CENA PRENUMERATY "K.W." NIE WZROSŁA: POZOSTAŁA BEZ ZMIANY

Nasz indeks — 67128

Prenumeratę bez dostarczenia można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego" LAISVES PR. 60, PIĘTRO XI, POKÓJ 1115, W DNIACH PRACY OD GODZ. 9 DO 17, TEL. 42-79-01 ORAZ U PANI ALICJI KLIMASZEWSKIEJ W POLSKIEJ KSIĘGARNI SK. (ul. OSTROBRAMSKA 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18. Zaprenumerować egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Teatr Dzisiaj — premiera w Akademickim

W dniach 12, 13 kwietnia w Litewskim państwowym Akademickim Teatrze Dramatycznym premiera! — "Lituanica" Sauliusa Šaltenisa. Dziecinnie wspomnienia z czasów wojny. Reżyser — Rimas Tumina, scenografowie — Vytautas Narbutas, Andrius Žibikas, autorka kostiumów — Virginija Idzelytė, kompozytor — Faustas Latėnas. W spektaklu wykorzystano fragmenty utworów Rycharda Wagnera, Algirdasa Martinaitisa, Vidmantasa Bartulisa, Petrasa Vysniauskasa i Audriusa Balsasy. Role kreują: Vladas Žvirblys — Andrius Žebrauskas (Mały Teatr), Birutė Lietuvaitė — Rasa Rapolytė, Birutė Marcinkevičūtė, Aldona Žvirblytė — Monika Bičiūnaitė, Eglė Mikulonytė, jej mąż Józef Potocki — Vaidotas Martinaitis, Dentysta Jonas Laušys — Povilas Budrys, Nauczycielka Elena Kirkutė — Diana Ančieliūtė i inni.

Spektakl jest dwuczęściowy. Akcja odbywa się na litewskiej prowincji — w domu Doktora Žvirbłisa.

D.S.

"Spotkania" — gazeta katolicka Archidiecezji Wileńskiej

Ukazał się nr 4, wielkioceny numer gazety "Spotkania", która od tego numeru będzie swoim zasięgiem i tematyką obejmowała całą Archidiecezję Wileńską. Na stronie tytułowej — wiersz o Zmartwychwstaniu Chrystusa i życzenia świętujące dla Czytelników od redakcji. Redaktor Tadeusz Jasiński w rozmowie z księdzem pralatem Józefem Obregimskim, 20 i 17 marca obchodził 90-lecie urodzin i 64 rocznicę święceń kapłańskich, porusza temat poszezenia stannu przy pracy. Jadwiga Ingielewicz w publi-

kacji "Podbrodzie rodziny razem" pisze o katolickiej wspólnotie "Rodzin Rodzin", która przed dwoma laty na propozycję ks. Stanisława Janicza została założona w Podbrodziu. O "Radu Maryja", mającym siedzibę w Turmuju (program ten jest słyszalny na Litwie od godz. 15.00 do 15.55 na falach krótkich 49 m) pisze Czesława Paczkowska. W marcu br. księża J. Aszkiewicz, D. Stańczyk oraz Cz. Paczkowska i T. Jasiński na zaproszenie niego Radia braли udział w audycji "Rozmowy niedokończono". W ciągu 3 godzin na falach eteru płynęła rozmowa o życiu kościoła i Polaków na Wileńszczyźnie. O tym właśnie pisze w publikacji "To nie tylko radio" Tadeusz Jasiński. O problemach życia rodzinnego, a raczej rodzin wielopokoleniowych pod jednym dachem mówi nam publikacja Wandy Zadrznonej z Warszawy pt. "W jednym garku gotujemy". S. Konstancja w artykule "Pragnie, aby być Miłosierdziem święta.", przypomina nam historię świętej Miłosierdzia Bożego. Zapewne zainteresuje młodzież wywiad z supermodelem Sanem Aldersonem pt. "Modelowe życie" (przedruk z młodzieżowego pisma katolickiego "Tom"), który sam radzi sobie w

niełatwym — zarazem pełnym pułapek zawodzie modela.

Rubryka "W parafach Wileńszczyzny" daje nam przegląd ważniejszych wydarzeń w wielu parafach Wileńszczyzny, W Landwarowie, Starych Trokach, Potukach, Mickunach, Miednikach, Rukojnach, Szumsku, wileńskich parafach MNPNP, św. Rafała. Dzieci też nie zostały zapomniane za krzyżowką, rozsypanką. Wapórzaninzi pielgrzymki do Rzymu w dniu 17 listopada 1991 roku na kanonizację św. Rafała Kalinowskiego o. Bronisław Tarka prosi o nadysanie na adres redakcji "Spotkań" swych wspomnień z trasy pielgrzymki w związku z zbliżającym się 5-leciem kanonizacji naszego rodaka z Wilna.

Gazeta "Spotkania" redaguje kolegium redakcyjne w składzie: Tadeusz Jasiński (redaktor naczelny), ks. Jan Kasikiewicz (asystent kościelny), ks. Wojciech Górkicki, Czesława Paczkowska, o. Sławomir Brożek OP, ks. Mirosław Balcewicz, ks. Mirosław Grabowski, ks. Tadeusz Matulianiec, ks. Witold Michałowski, ks. Henryk Naumowicz, ks. Dariusz Stańczyk.

Jan LEWICKI

ZNAD WILI 76.74 FM 96.6 FM DZIAŁ REKLAMY TEL-FAX (22) 429465

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sądub Informacji MSW RI, 9 kwietnia br. w kraju zarejestrowano 165 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 3 obrażenia ciała, 31 kradzieży, 6 bankructw, 123 kradzieże. Skradziono 12 pojazdów, 14 narkotyków. Zatrzymano 12 awarii ruchu drogowego i 5 porażek. Znalezione zwłoki 10 osób. Zatrzymano 41 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki 6 kwietnia o godz. 23 min. 45 min. w Wilnie 1 Komisarjat Policji nr 10 w Wilnie się Lidarda Palita i 4 nieznajomych osób. Wobec nich 4 nieznajomych osób. Wobec nich 4 nieznajomych osób. Wobec nich 4 nieznajomych osób.

Wypadek na drodze 14 kwietnia o godz. 14 min. 50 min. w Wilnie samochód marki Audi-800 porażony przez Ewelinę Girkaitę. W wyniku porażenia Danisa Girkaita zmarła i odebrato jej zwłoki.

piero wtedy policjantom udało się zatrzymać nietrzeźwego kierowcę.

Zagadkowe zniknięcie

9 kwietnia o godz. 9 min. 15 na 2 Komisarjat Policji w Wilnie zwrócił się kierownictwo centrum handlowego, znajdując się na ul. Vydūno Laima Šinkevičiūtė i oświadczył, że w nocy w niewyjaśniony sposób ze sklepu zginęła kasa pancerna, w której było 21900 litów.

Pojęcia ochrony Wilna informuje

9 kwietnia w stolicy zarejestrowano 56 kradzieży. Okradziono 13 mieszkań, 10 przedsiębiorstw, garaż, 2 domki letniskowe, kiosk handlowy, 15 samochodów.

Z mieszkanka ob. G. przy ul. Paberžes po włamywaniu drzwi skradziono 1000 USD, 5300 litów, video-magnetofon "Akai" i wyrobę ze złota. Z mieszkanka ob. M. po włamywaniu zamku skradziono video-magnetofon "Sony", videokamerę "Tensar", wideokasę, 300 marek niemieckich, 100 dolarów i kron, 8000 litów, wyrobę ze złota.

Zprzygotowała Irena LITVIN

Wczoraj w prasie Litwy

REPUBLIKA

"Elektronia Ignalińska nie potrzebuje pośredników" — z publikacji Ruty Skatkaitė.

Dyrektor Ignalińskiej Elektrowni Atomowej Wiktor Szewaldin, po poro- czeniu późnym wieczorem 4 kwietnia z Wiednią, gdzie w Międzynarodowej Agencji Energetyki Jadrowej wygłaszał referat poświęcony uprzedzeniu dziesięciolecia awarii w Czernobylu, w domu dowiedział się, że jego zdjęcie w prasie ukazało się pod tytułem "Straty afery energetyków" — 22 miliony dolarów. Po przeczytaniu artykułu nie ukrywał obrażenia, a w wydawczych dla "Republiki" powiedział:

— Nie rozumiem, dlaczego moje zdjęcie ilustruje artykuł, mówiący o aferze energetyków. Nie mam nic z tym wspólnego. Do 1993 roku elektronia atomowa nie była paliwem jądrowym bezpośrednio od produkującego go zakładu "Elektrostał". Mieliśmy na koncie pieniądze, przelewaliśmy je bezpośrednio zakładowi, nie korzystając z usług pośredników. Od 1993 roku w Rosji wprowadzono nowy tryb rozliczeń za paliwo — przez "Technobeksport". W tym samym roku system energetyczny Litwy, któremu elektronia atomowa sprzedaje całą wytworzoną energię elektryczną, nie rozliczała się za naszą produkcję. Wyłoniło się mnóstwo problemów związanych z zakupem części zamiennych i wyposażenia, wypłacaniem poborów, uiszczaniem podatków, nie mówiąc już o paliwie, na zakup którego za każdym razem potrzebowano milionów dolarów. (Jedna kasetka paliwa jądrowego kosztuje ponad 50 tysięcy dolarów, a w reaktorze jest ich ponad 1300 — red.). Wtedy Ministerstwo Energetyki podjęło decyzję, że za paliwo jądrowe będzie płaciła SA "Energetikos sistema". Oponowaliśmy przeciwko takiej decyzji, bowiem elektronia bardziej opłaca się co miesiąc ze swych środków odliczać należność do funduszu zakupu paliwa. Pieniądze na koniec przynosiły procenty, w ciągu trzech miesięcy suma rosła. Paliwo nabywano 4 razy do roku. Niestety, w ministerstwie nie zwazano na nasze protesty, musieliśmy się zgodzić, bowiem w przeciwnym razie elektronia całkiem utraciłaby możliwość nabywania paliwa. Początkowo "Energetikos sistema" również nabywała paliwo bezpośrednio od producentów przez "Technobeksport". Zawarliśmy dwie umowy — z zakładem paliwa jądrowego o dostawie paliwa i z "Energetikos sistema" o opłatach za otrzymaną energię elektryczną. Rozstrzygał je kwestie nie mieliśmy do czynienia z żadnymi pośrednikami, nigdy ich nie potrzebowaliśmy.

— Jak w takim razie znalazła się "Solifira"?

— Chce pan, żebym odpowiedział na pytanie, z którym nie mam nic wspólnego. Od 1993 roku za paliwo jądrowe zamiast Ignalińskiej Elektrowni Atomowej rozlicza się "Energetikos sistema". Niemniej wtedy o "Solifirze" Znalazła się po podpisaniu porozumienia z Rosją o dostawie jej energii elektrycznej w zamian za paliwo jądrowe. Nie mam z tym nic wspólnego. Elektronia, jak powiedziałem, całą wytworzoną energię elektryczną sprzedaje spółce "Energetikos sistema", a komu spółka ją odsprzedza — nie moja rzecz. Jednak księgowość elektrowni obserwuje rozliczenia. Według danych księgowości IEA, w chwili obecnej Litwa jest dłużna Rosji za paliwo jądrowe 6,5 mln dolarów USA. Można to ocenić jako bezprocentowy kredyt, którego Rosja udzieliła Litwie. (..)

LIETUVOS rytas

"W Moskwie skradzionym BMW na Litwie jeździł prokurator" — Anis Gurevičius pisze:

«Po skandalu, który wybuchł o to, że ówczesny minister spraw wewnętrznych R. Vaitiekūnas jeździł skradzionym "Mercedese", wywołując się coraz dłużej na ten temat, że w wloty i dozwolone są uwikłane także inni funkcjonariusze praworządności, "Lietuvos rytas" na wiadomości, że drożdżni samochodem jeździł również prokurator wydziału kontroli kwoi i dochodzenia Prokuratury Generalnej R. Vitkus.

W ubiegłym roku mieszkanie rejonu wileńskiego G. Varnas chciał w policji drogowej skreficł z rejestracji samochodu BMW-316. Wtedy zauważono, że numer nadwozia jest sfalszowany.

Po wszczęciu dochodzenia wykryto się, że samochód G. Varnasa sprządził prokurator wydziału kontroli kwoi i dochodzenia Prokuratury Generalnej R. Vitkus. Z samochodu korzystano na upoważnienie — BMW zarejestrowano na nazwisko dalekiej krewny R. Vitkusa V. Žilionytė.

Prokurator twierdzi, że ten samochód z 1991 roku kupił w sierpniu 1993 r. w Garūnoli od nieznanego człowieka. Samochód miał lotewskie numery rejestracyjne. Między innymi "Lietuvos rytas" ustalił w firmie "Krašta auto", handlujący samochodami marki BMW, że dwuletni BMW-316 kosztuje około 185 tys. dolarów USA.

Według danych Interpolu, wspomniany BMW skradziono 10 czerwca 1993 r. w Moskwie. W sierpniu był on już w posiadaniu R. Vitkusa, a po kilku miesiącach prokurator zaczął szukać nabywcę na ten samochód. Zrezygnowano ze sprawy karnej. Obrocie okradziony moskwiain, gdyby chciał odszukać swój samochód, musiałby wrócić do sądu Litwy. Niemniej, zdaniem prawników, nie miały zbyt wielkiej szansy na wygranie sprawy, bowiem na Litwie samochód ma prawomocność właściciela.

W sprawie rytu "probowano rozstrzygnąć się z prokuratorem R. Vitkusem. Pierwsze pytanie brzmiało następująco: "Dlaczego zarejestrował pan samochód na nazwisko krewny?" Prokurator zaproponował, by dziennikarz przyszedł do niego na rozmowę. Nie powiedział jednak konkretnie, kiedy ma przyszeć. Gdy dziennikarz starał się ustalić datę spotkania, R. Vitkus oświadczył: "Niech się pan nigdy nie zajmuje sprawami, którymi się pan nigdy nie należy zająć" i odniósł słuchawkę. Nie udało się nawet zapisać, czy długo musiał oszczędzić, aż tak długo samochód.

Dziennikowi "Lietuvos rytas" wiadomo, że prokurator R. Vitkus figuruje jeszcze w kilku historich wciągających się z samochodami.

Obecnie policja bada okoliczności znalezienia się na Litwie w 1994 roku wozu WAZ-21099. Według dokumentów, w listopadzie ub. r. samochód został przywieziony z Belgii. Nabywca — wiliński L. Zibort. Dokumenty samochodu funkcjonariuszom spraw wewnętrznych przekazał R. Vitkus (nie powiedział jednak, gdzie obecnie jest ten WAZ).

Przekazując dokumenty prokurator wyraził życzenie, by została podjęta decyzja umożliwiająca zarejestrowanie pojazdu na Litwie.

Urzednicy ministerstwa mówią, że rejestrowanie samochodów — to nie sprawa Prokuratury Generalnej. Dokumenty wspomnianego WAZ są bardzo podejrzane, przypuszczalnie sfalszowane. Funkcjonariusze prowadzący czynności powiadzili, że na żądanie prokuratora R. Vitkusa jesienią 1994 r. mieszkankowie Poniewicza S. Konciewičiusa zostali zwolniony samochód marki "Audi-800" skradziony w Niemczech w 1990 r., na które dokumenty były również sfalszowane. Wziął innymi, A. Tomkevičius jest znany policji, a jego wspólnik, który przysięgł wspomniany samochód marki "Audi-800" z Polski później został aresztowany za inne przestępstwo. (..)

Polska

MSZ ubolewa, Żydzi protestują, wojewoda bielski wyjaśnia

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych z ubolewaniem uznało, iż organizowanie demonstracji politycznych na terenie byłego obozu w Oświęcimiu "nie służy sprawie zbliżenia między Polakami i Żydami". "Demokratyczna Polska popiera wszelkie przejawy rasizmu i nietolerancji" — stwierdziło w oświadczeniu.

MSZ zdecydowanie potępiło jednocześnie atak nieznanymi sprawców na polskie Biuro Rady Handlowego w Rzymie, do którego doszło w nocy z 7 na 8 kwietnia — prawdopodobnie w reakcji na sobotnią demonstrację polskich narodowców w Oświęcimiu.

Sobotnią manifestację Polskiej Wspólnoty Narodowej — Polskiego Stronnictwa Narodowego oraz udzielenie przez wojewodę zgody na jej zorganizowanie skrytykowały Towarzystwo Przyjaciół Polsko-izraelskiej oraz najpoważniejszą organizację żydowską w Polsce. Zdaniem polskich Żydów, premier powinien wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje służbowe wobec wojewody.

Wojewoda bielski Marek Trombski powiedział dziennikarzom, że zgodził się na manifestację, aby zapewnić spokój w województwie. Według Trombskiego, narodowcy szantażowali go, iż w razie odmowy zorganizują demonstrację 16 kwietnia, kiedy to w Oświęcimiu odbędzie się — dla upamiętnienia ofiar Holocaustu — Marsz Żyjących, w którym udział zapowiedzieli 5 tys. młodych Żydów.

Wojewoda podkreślił, że zgadzając się 4 bm. na przeprowadzenie manifestacji zakazał jej organizatorom "wnoszenia antyżydowskich hasel i demonstrowania na terenie byłego obozu". Dodał, że według jego wiedzy PWN-PSN jest partią działającą legalnie.

W Wielką Sobotę w Oświęcimiu, na terenie byłego obozu koncentracyjnego, demonstrowała ok. 100-osobowa grupa członków i sympatyków Polskiej Wspólnoty Narodowej — Polskiego Stronnictwa Narodowego Bolesława Tejkowskiego. Po złożeniu kwiatów pod ścianą strażni w byłym obozie Auschwitz, demonstrujący przemaszerowali do Brzezinki. Narodowcy wyrazili w ten sposób m.in. poparcie dla budowy centrum handlowego w pobliżu b. obozu, przeciwko czemu protestowało wiele środowisk, głównie żydowskich. Na przeprowadzenie manifestacji zgodził się samorząd gminy Oświęcim, na terenie której znajduje się Brzezinka. Negatywne stanowisko zajął natomiast samorząd miasta Oświęcimia. Decyzję władz miejskich uchylił 4 bm. wojewoda bielski.

Premier Włodzisław Cimoszewicz, zapytany 10 bm. przed posiedzeniem rządu, czy wojewoda bielski zostanie odwołany za wydanie zgody na sobotnią demonstrację narodowców Tejkowskiego na terenie b. obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, uchylił się od odpowiedzi. "Nie sądzę, aby premier musiał reagować na każde zdarzenie krytykowane przez kogokolwiek natychmiastowymi decyzjami bez wcześniejszego zbadania sprawy" — dodał.

Leszek Balcerowicz:

trzeba umacniać to co jest

Przy wszystkich swoich niedoskonałościach Unia jest najmocniejszą partią zrodzoną z dawniej "Solidarność" — stwierdza przewodniczący Unii Wolności Leszek Balcerowicz w wywiadzie publikowanym przez "Życie Warszawy". "Do wyborów mamy nieco więcej niż rok. To bardzo mało. Jest zupełna mironka myśl, że w tym czasie da się zbudować coś zupełnie nowego. Trzeba umacniać i rozbudowywać to, co już istnieje. Żeby wygrać z SLD trzeba — podobnie jak politycy Sojuszu — grać zespołowo. Gracze muszą być wobec siebie lojalni i działać według jednej strategii. Nie może być tak, że ma się wybitnych graczy, tylko że oni podają piłkę przeciwnikowi" — mówi lider UW.

Zdaniem Balcerowicza, w Polsce rysują się dwa niebezpieczeństwa dla szybkiego rozwoju. Pierwsze to utrwalenie się hegemonii obecnego układu rządzącego — SLD i PSL. Z drugiej strony pojawia się groźba zwiększenia wpływów populistycznej, lewicowej części obecnej opozycji, która neguje znaczenie przełomu dokonanego w 1989r. — Ruchu Odbudowy Polski Jana Olszewskiego. Trzeba zatem zbudować "trzecią siłę" będącą odpowiedzialną na jedno i drugie zagrożenie. "Jesteśmy w fazie cementowania bloku skupionego wokół UW, lecz myślimy o jego poszerzeniu. Ale przede wszystkim o składniki bliższe nam programowo" — ujawnia przewodniczący. Sądzi on, że plaszczyzna porozumienia — "Solidarność" może być to, co zawiera się w hasle "uczciwe, kompetentne państwo". Balcerowicz nie wyklucza też możliwości złączenia się UW w jednym posierpionym bloku z POP-em, i o ile ROP dojdzie do wniosku, że reformy po 1989 miały jednak sens, że nie wszystko jest rezultatem spisku, a Polska ma wielkie osiągnięcia.

Polska - Litwa

Zerwano flagę z Konsulatu Litewskiego

Ambasada Litwy w Warszawie przekazała polskiemu MSZ notę w sprawie kolejnego incydentu w Konsulacie Litewskim w Sejnach (woj. suwalskie): nieznan sprawcy zerwali tam litewską flagę narodową — poinformował Vidmantas Povilonis, konsul Republiki Litewskiej w Gajnach.

Flagę zerwano w nocy z 5 na 6 bm., gdy dyżurnicy policjant znajdowali się na zapleczu budynku konsulatu. Po wyjściu na ulicę zauważyli brak flagi i odjeżdżający samochód, który nie zatrzymał się pomimo oddania przez strażnika dwóch strzałów ostrzegawczych. Konsul przekazał meldunek w tej sprawie suwalskiej policji, która wszczęła dochodzenie. Jak powiedziano w suwalskiej KWP, po tym incydencie Komendant Główny Policji przydzielił 5 dodatkowych etatów do stróżenia konsulatu w Sejnach.

Zerwanie flagi — jak informuje Povilonis — było już siódmym incydem w ciągu niespełna dwóch lat od otwarcia konsulatu. Nieustaleni sprawcy najczęściej obelbiali farbą tablicę z nazwą placówki i godłem. W połowie stycznia br. — po kolejnym takim incydencie — sprawą zajęli się osobiście marszałek Sejmu RP Józef Zych. Po jego interwencji w Komendzie Głównej Policji, ostatecznie ochronę zapewnili placówce suwalscy policjanci. Incydenty jednak nie ustaly — zdaniem konsula Povilonisa — wywołują je te same osoby.

Korea Płd. - Korea Płn.

Eskalacja napięcia

Korea Południowa i Stany Zjednoczone ostrzegły w środę Phenian, że wspanile odpowiadą na wszelkie prowokacyjne działania, wymierzone przeciwko Północy i Północy.

W dokumencie — opublikowanym w Seulu po spotkaniu przedstawicieli resortu spraw zagranicznych i obrony z ambasadorem USA akredytowanym w Korei Południowej oraz dowódcą stacjonującym tu wojsk amerykańskich — stwierdzono, iż ostatnie wypadki żołnierskie północnokoreańskich na teren strefy zdemilitaryzowanej, oddzielającej obie Koree, stanowią pogwałcenie układu rozejmowego, zawartego w 1953 r. po zakończeniu wojny na Półwyspie.

USA i Korea Południowa — głosi dokument — obawiają się, że incydenty mogą okazać się poważniejsze i zagrozić eskalację napięcia w rejonie. Uczestnicy spotkania są zdania, że aby

nie dopuścić do ataku Północy na Północie, przede wszystkim należy dobinie uświadomić Phenianowi, iż połączone siły północnokoreańskie i amerykańskie dysponują odpowiednim potencjałem, by zwyciężyć wszelkiego rodzaju próby, wymierzone przeciwko Korei Południowej.

Również w środę na konferencji prasowej w Seulu wiceminister spraw zagranicznych Korei Południowej Czung Te Il oświadczył, iż dowództwo armii północnokoreańskiej spodziewa się kolejnych prowokacji ze strony Północy. Być może działania takie zostaną podjęte w innym punkcie niż strefa zdemilitaryzowana — powiedział wiceminister. Czung dodał, że "akcje, podejmowane obec-

nie przez Koreę Północną, mają dość charakter politycznych manewrów — tego rodzaju machinacje polityczne mogą jednak niezwykłe łatwo przerodzić się w poważniejszą akcję wojskową i to właśnie najbardziej niepokoi rząd Korei Południowej".

Północnokoreański wiceminister w odpowiedzi na jedno z pytań wyjaśnił, że Korea Południowa musi odgrażać kluczkową rolę w jakichkolwiek porozumieniach, jakie Phenian — poza placami Północy — chce negocjować ze Stanami Zjednoczonymi. Phenian już w ub. roku wysłał propozycję zawarcia nowego układu, który zastąpił porozumienie z 1953 r. Korea Północna nie jednak dotychczas negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi, przeciwko czemu zdecydowanie wystąpił Seul. Również i Stany Zjednoczone odrzuciły taką ofertę.

NA ZDJĘCIU: strefa graniczna pomiędzy Koreą Południową i Północną.

Fot. EPA — ELTA



Polska - Rosja

Kwaśniewski podniósł kwestię odszkodowań dla Polaków przymusowo pracujących w ZSRR

Podczas rozmów w Moskwie strona polska podniosła kwestię odszkodowań dla Polaków, którzy byli wywiezieni na przymusowe roboty do Związku Radzieckiego w latach stalinowskich — ujawnił szczegóły rozmów rzecznik prasowy prezydenta Kwaśniewskiego Antoni Stryczala.

Polska delegacja państwowa wyraziła także zainteresowanie jak najwyższą ratyfikacją przez rosyjski parlament umowy o wzajemnej ochronie inwestycji oraz zaprotestowała przeciwko rozpowszechnianiu w Dumie antypolskiego paszkwilu "Katyńska powieść kryminalna", w którym usiłuje się obarczyć odpowiedzialnością za zbrodnię katyńską hitlerowski Niemcy.

Problem odszkodowań dla więźniów stalinowskich łagrów podniósł podczas plenarnych obrad delegacji obu państw z udziałem prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Borysa Jelsyna minister spraw zagranicznych Polski Danusz Rosati. Strona rosyjska nie ustosunkowała się do tej sprawy. Kwestię odszkodowań poruszył także osobiście prezydent

Kwaśniewski w rozmowie z przewodniczącym Dumy Państwowej Rosji Gienadiem Sielodimowem.

Podczas rozmowy z Aleksandrem Kwaśniewskim na temat rozszerzenia NATO prezydent Rosji Borys Jeleyn przyznał, że strona rosyjska nie może sprzeciwieć się woli polskiego narodu w sytuacji, kiedy 85 procent polskiego społeczeństwa — jak powiedział Kwaśniewski — jednoznacznie opowiada się za przystąpieniem Polski do Sojuszu Atlantycznego — ujawnił szczegóły rozmów jeden z członków polskiej delegacji państwowej.

Według tego źródła, prezydent Rosji powiedział, że z drugiej strony nie można także ignorować opinii społeczeństwa Rosji, przeciwnego rozszerzeniu Sojuszu. "Potrzebuję trzech lat, aby przekonać rosyjskie społeczeń-

stwo (do idei rozszerzenia NATO)" — powiedział Jeleyn.

We wtorek wieczorem podczas przyjęcia na Kremlu na cześć polskiej delegacji państwowej, Jeleyn oświadczył, że rozszerzenie NATO "jest dla Rosji nie do przyjęcia", nie zastrzegł, że Moskwa "nie ma zamiaru dyktowania swojej woli partnerom zagranicznym w ich poszukiwaniu skutecznych gwarancji bezpieczeństwa".

W środę rano na Kremlu odbyła się oficjalna ceremonia pożegnania polskiego prezydenta, jego małżonki i delegacji państwowej. Wzruszającej mu w podróży do Rosji. Przewidziana na dwadzieścia minut ceremonia przedłużyła się, gdyż — po jej zakończeniu — prezydenci Polski i Rosji odeszli w głąb ul. św. Jerzego na Kremlu i przez dziesięć minut prowadzili otwarty rozmowę w cztery osoby. Szczegóły tej rozmowy prezydent Kwaśniewski nie ujawnił.

Rosja

Duma odrzuca projekt ustawy zatwierdzającej utworzenie WNP

Duma, niższa izba rosyjskiego parlamentu, odrzuciła w środę projekt ustawy potwierdzającej ważność porozumień rozwiązujących ZSRR i powołujących do życia Wspólnotę Niepodległych Państw.

Za przyjęciem projektu, który przedstawił prezydent Borys Jeleyn, głosowało 65 deputowanych, a przeciwko — 186.

Postowicie Dumy przyjęli rezolucję

potwierdzającą, że uchwała z 15 marca (o wypowiedzeniu porozumienia białobłotkich) odzwierciedla stanowisko polityczne i obywatelskie deputowanych i nie ma wpływu na stabilność syste-

mu prawnego Federacji Rosyjskiej ani w jej zobowiązania międzynarodowe. — Większością głosów odrzucono wniosek prezydenckiego przedstawiciela w Dumie Aleksandra Kotkowicza w sprawie utworzenia WNP, który miał być w tekście środowej rezolucji umieszczone zapis, że uchwała z 15 marca "nie podciąga za sobą konsekwencji prawnych".

Harcerze z Wilna na "Arsenale"

Tegoroczny harcerski rajd odbył się pod kryptonimem "Meksyk". Z Litwy było 40 osób. Większość stanowili harcerze z Wilna i okolic. Byli także przedstawiciele litewskich organizacji skautowych.

W piątek po pomyslnym dojeździe do Warszawy wspólnie ze starszymi harcerzami byliśmy na cmentarzu na Powązkach, gdzie zapaliliśmy znicze na grobach poległych harcerzy z Szarych Szeregów.

Plan rajdu był bardzo różnorodny. Mieliśmy spotkanie z radną miasta Warszawa. Brałmy udział w zainicjowanym procesie sądowym oraz w wielu innych przedsięwzięciach. Wieczorami odbywały się harcerskie kominki, podczas których mieliśmy okazję



przedstawiania swoich umiejętności harcerskich.

Gry były zrobione w ten sposób, abyśmy po drodze mieli możliwość zwiedzenia niektórych

miejsz, takich jak Starówka i okolice.

W niedzielę rano przed poniedziałek Nieznanego Żołnierza odbyła się Msza św. oraz uroczysty apel.

Mile spędzany czas szybko mijał, jeszcze przemarsz na ulicę Długa pod muzeum "Arsenału", gdzie w 1943 roku grupa harcerzy pod dowództwem Orszy Broniewskiego odbiła z rąk Gestapo grupę więźniów.

Udana impreza pozostawiła w nas wiele miłych wrażeń i przeżyć.

NA ZDJĘCIACH: harcerze z Wilna podczas zaimprovizowanego procesu sądowego; uroczysty apel przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

Fot. autor



Najlepsza śpiewaczka roku

Na pierwszym spektaklu premiirowym "Wolnego strzelca" (2 kwietnia b. r., Litewski Teatr Opery i Baletu) śpiewała Sigutė Stonytė (partia Agaty). Zdobyła najwięcej braw i serdeczności. Sukces śpiewaczki pomnożyła na domiar niedawno zdobyta nagroda — Stonytė jest laureatką "krzysztofka", który został jej wręczony na tejże, operowej scenie, 27 marca b. r., w Międzynarodowym Dniu Teatru (wtedy to właśnie nasz fotoreporter utrwalił ją na zdjęciu).

Partia Agaty w "Wolnym strzelcu" Webera jest dla młodej śpiewaczki na pewno dużym wydarzeniem, zwłaszcza w kontekście "częstoilowości" wystawianych ostatnio oper na litewskiej scenie (1 opera rocznie). Sigutė Stonytė, gwiazda litewskiej opery, prywatnie jest uroczą i wyjątkowo "wyciszoną" młodą kobietą.

A. A. B.

NA ZDJĘCIACH: Sigutė Stonytė jako Agata obok Česłovasa Nausėdy jako Maksa w "Wolnym strzelcu" Webera; Sigutė Stonytė — szczęśliwa zdobywczyni "krzysztofka" 1996.

Fot. Michał Raskowski i Tadeusz Wazniwicz



VI Święto Pieśni i Poezji Religijnej "Ciebie, Boże, wystawiamy"

"Pan łączy nas"

— te słowa z piosenki dziecięcego zespołu ze szkoły średniej w Podbrzeziu oddają atmosferę szóstego już z kolei święta Pieśni i Poezji Religijnej "Ciebie, Boże, wystawiamy". Odbyło się ono 8 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny, w gmachu lektorium "Wiedza" (pałac Radziwiłłów) przy ul. Wileńskiej 22. Organizatorem tej imprezy był p. Jan Mincewicz, znany społecznicy polskiej na Litwie i nie tylko ze swojej działalności kulturalnej w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Początkowo wystąpił zespół ze Starych Trok "Laudate Dominum" (kierownik — Ewa Kier). Zaśpiewał trzy nastrojowe piosenki "Jezus i ja", "Moje marzenie", "Brać życie". Potem wyszedł na scenę występ młodszy zespół z Podbrzezia (kier. Teresa Brzezińska). Wykonał on dwie piosenki "Twoja droga", "Pan łączy nas". Jest to szczęśliwosobowy zespół dziewczęcy śpiewający a capella.

"Szpaczk" z Mejszagoly (kier. — Wioletta Leonowicz) zaprezentowały zgromadzonej publiczności dwie piosenki pod akompaniament gitar "Powstań i święć" i "Laudate Dominum". Następnie wystąpił zespół z Bezdańskiej Szkoły Podstawowej nr 1 (kier. — Danuta Sławowska). Wykonał on pieśń ku czci Matki Bożej "Witaj, Królowo", "Anielska Pieśń" oraz pieśń o Zmartwychwstaniu Pańskim "Wesel się, ludu!". Dziewięć zespołów z Niemenczyzna "Radość" (kier. — Anna Rymkiewicz) wykonał piosenki "Miłosierdzie" i "Błogosław, Panie". Publiczność sownie nagrodziła oklaskami piękne piosenki tego zespołu. Warto nadmienić, że "Radość" używa instrumentów klawiszowych, "uprawiając"

jakże dziś modną pop-muzykę. Tadeusz Fedorowicz z Wilna śpiewał solo pod akompaniament gitary, "Kiedy umrzemy", znanej poetki rodem z Wilna Kazimierzy Iłakowiczówny oraz własną piosenkę "Weź Chrystusa" na pozycję dla wyraz swym ambicjom twórczym.

Nie mogło się oczywiście obyć bez znanej wszystkim "Wileńszczyzny", która wykonała jakże wzruszającą piosenkę "Jezu, ufam Tobie" oraz "Jezus jest mym przyjacielem". Nie zabrakło też scenki rodzajowej; zespół "Laudate Dominum" zaprezentował "Karolinę"; zespół początkowo "nie chciał w klasztorze być...". Zespół "Sobótka Ostrobramska" z Wilna z kościoła św. Teresy (kier. — Irena Moracz) wykonał trzy utwory: "Wspomożycielko, czuwał nad nami", "Nie zdejmę krzyża", "Pobłogosław, Panie Boże". Solistka Natalia Sosnowska z Klubu Młodzieży Katolickiej zaśpiewała dwie pieśni: znaną większości "Ave Marija" F. Schuberta oraz "Fac ut portem" (J.B. Pergolesi'ego). Duet z Rukojń — Irena Rusakiewicz i Edwin Wasilewski — wykonał piosenki "Są dusze niespokojne" i "Sanday" oraz wiersz "Nowina".

Gdy na scenie pojawił się zespół "Gaik" z Rudziszek (kier. — Włodzimierz Saszenko), sala się ożywiła: ten zespół najbardziej utkwił w pamięci występując na poprzednich imprezach. W znacznej mierze powodzenie zawdzięcza niezwykle pięknemu głosowi killektnej Eweliny Saszenko. "Gaik" zaprezentował piosenki "Dzisiaj tu, jutro tam",

"Dziecięciu Bożym jestem ja". Niezrównana Ewelina solowała w nader wzruszającej piosence "Wśród tych dróg", a jej starsza siostra Aneta w piosence do Pani Ostrobramskiej "Biaganie", której słowa głęboko zapadły do serc widzów. Gorąco oklaskiwano ten sympatyczny zespół z Rudziszek. Duet "Czerwone Maki" z Jawniun — Teresa Kamilewicz i Wiesława Grydziusko — wykonał "Santa Marija" i "Ta droga prowadzi do Jerycha". Potem wystąpił "Promyczki Franciszkańskie" z Miednik (kier. o. Sławomir Stawczek). Ten zespół jest już znany z niejednokrotnych występów w parafiach Wileńszczyzny. Ma wiele pomysłów twórczych i świadczyły o tym piosenki "Cudowny sen", "Miłość twa", "Niegodny".

Nie zabrakło też poezji religijnej. Renata Czercyńska z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II recytowała wiersz "Oczekiwania". Obecna na sali poetka wileńska Alina Lassota zaprezentowała m.in. kilka wierszy o tematyce religijnej z własnego tomiku poetyckiego "Z ostatniego kadru". Pełne zadumy wiersze te doskonale harmonizowały z nastrojem imprezy.

Na zakończenie Jan Mincewicz wręczył wszystkim uczestnikom tego święta symboliczne upominki, stwierdzając: "Trudno kogoś wyróżnić, każdy zespół dobrze wystąpił". Finałem imprezy był wspólny śpiew "Promyczki Franciszkańskie" i zgromadzonej publiczności na sali.

NA ZDJĘCIACH: "Sobótka Ostrobramska" i "Promyczki Franciszkańskie".

Fot. autor
PS. Szkoda, że zabrakło na tym święcie chóru młodzieżowego z Rodzinki Dominikańskiej wileńskiej parafii św. Ducha, który zawsze śpiewa podczas niedzielnego Mszy św. o godz. 13.00.



ALULUX.

Bezpieczeństwo najwyższej klasy, ochrona przed kurzem i hałasem, izolacja cieplna, wygląd i komfort



zawdzięczając

ALUMINIOWYM KRATOM, ROLETOM I BRAMOM niemieckiej firmy "Alulux".

Cały świat decyduje na lepsze rozwiązanie, a więc zadecyduj i Ty!

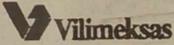
Polsko-litewska firma "NERLIT" pomoże Ci w tym.

Nasz adres: Vingrių 19-11 tel. 22-31-38, 22-29-56.

(Zam. 443)

W gabinecie stomatologicznym

w Wilnie, ul. Žemaitės 15 leczymy zęby z pomocą amerykańskiego sprzętu i medykamentów.



Telefon 63-11-26.

(Zam. 457)

Kupon rabatowy naprawy zegarków



W sklepach:
"Šeškinė, ul. Šeškinės 32,
"Širvinta", ul. Šeškinės 22,
"Nemūnas", ul. Pylimo 43.

dla czytelników "Kurieria Wileńskiego".

**20%
zniżka**

Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku, jeden wycięty kupon daje prawo na 20% niższą kosztów remontu jednego zegarka.

DRÓBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....

Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Wilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

SPRZEDAM lustro-frezo.

Tel. 45-69-61.

(Zam. 262-D)

NIEDROGO udzielam lekcji matematyki.

Tel. 44-41-30.

(Zam. 264-D)

ZATRUDNIAMY wykwalifikowane krawcowe.

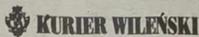
Tel. 42-70-29, wieczorem 46-38-96.

(Zam. 263-D)

SPRZEDAM nowy i używany sprzęt rolniczy.

Tel. 54-33-24, 23-75-27.

(Zam. 272-D)



Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Wilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 ISSN 1392-0405 SL 322

EKRANY

SKALVIJA — I sala — 11-14.IV — "Amerykański hokej" o 11.30, 13.15; "Wojna guzików" o 15; "Bywały dni... i kielżykowe noce" o 18.10; 12.IV — "Mężczyzna, który kochał kobiety" o 20.15; II sala — "Sam w domu" (USA) 11-14.IV o 11.10, 14.30 11-14.IV — "Baśnie Samów" o 13. "Aniołowie stróż" o 16.20, 18.15, 20.10.
LIETUVA — 11-14.IV — "Eliza" o 12.14, 16, 18, 20.
VILNIUS — 12-14.IV — "Juman-

ti" (USA) o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 11.IV — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 11.IV — "Moja piękna pani" (USA) o 19.30.
HELIOS — I sala — 11-14.IV — "Kreola — wyspa miłości" (Włochy) o 13, 14.45, 18.15. 10, 11-14.IV — "Mister Pitkin na zapleczu wroga" o 16.30; 11.IV o 16.30, 20.00. II sala — 11-14.IV — "Kaligula" o 18.15; 11-14.IV — "Chytry Ventura — tropiciel zwierząt" (USA) o 12.30; "Przygody małego Binka" o 14.15, 16.15.
VIDEOSALON — 11-14.IV — "Paganini" (Niemcy) o 11. "Lkwidator" (USA) o 12.30; "Śmiertelna ma-

ska" (USA) o 14.30, 19.40. "Chłaska Kamasutra" (USA) o 16.20. "Pół gwiazdy północnej" o 18.
PERGALĖ — 11-14.IV — "Kong: żyje" (USA) o 12.19; "King Kong" o 14.30, 16.30.
VIDEOSALA OZO — 11.IV — "Stalker" o 18. Filmy Kirkoawy 11.IV — "Siedmiu samurajów" o 18, 12.IV — "Dersu Uzala" o 18, 13.IV — "Scepters" o 14; "Modernizm" o 18.30, 14.IV — "Eric Clapton" o 14, "Kochow chleb" o 16; "Fortepian" o 18.
DRAUGYSTĖ — 11-14.IV — "Alcja w krainie czarów" o 16; "Nemersby" (USA) o 18.

Już jestem ubezpieczony



Mam spokój, bo:
— zabezpieczona jest moja przyszłość
— jestem w pewnych rękach



**Państwowy Zakład Ubezpieczeń
Filie we wszystkich miastach Litwy.**

(Zam. 400)

SPRZEDAJĘ SIĘ nowy radiodobornik samochodowy "Tonar RP-303 A".

Tel. 26-61-32.

(Zam. 205-D)

KURCOWA poszukuje zajęcia, ma doświadczenie w pracy za granicą.

Tel. 67-75-89.

(Zam. 273-D)

KUPIĘ polski silnik do maszyny dla sżycia.

Tel. 72-88-25.

(Zam. 271-D)

SPRZEDAM komputer IBM.

Tel. 62-01-01, 77-88-27.

(Zam. 274-D)

DO WYNAJĘCIA jeden pokój bez wygód w Wilnie przy ul. Savanorių 150.

(Zam. 275-D)

PRODUKUJEMY I SPRZEDAJEMY siatkę ogrodzeniową.

Tel. 69-01-36.

(Zam. 255-D)

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołecki — 52-780.

Za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w lich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna ADAMOWICZ

Ogłoszenia i reklamę do "Kurieria Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

BIURO USŁUG "INTERVEDIAS" Dokumenty rejestracji zakładów. Vilnius, J. Basanavičiaus 25a, II piętro, tel. 65-02-45. (Zam. 179)

Ekspozycja pomników nagrobnych. Vilnius, Švitrigailos 30, tel. 26-11-27. (Zam. 404)

Młody mężczyzna poszukuje dowolnej pracy. Tel. 22-99-84 po 18.00. (Zam. 458)

SPRZEDAJĘ 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Palanogos (II piętro, telefon, 92 m²). Tel. 61-39-59. (Zam. 448)

500 wariantów mieszkań w Wilnie i jego okolicach. Tel. 61-40-14 lub 61-39-59 od godz. 9 do 21. (Zam. 450)

OFERUJEMY sprzęt rolniczy: kosiarki, grabie, kopaczki do ziemniaków i in. Vilnius, 67-62-67. (Zam. 458)

KALENDARIUM

* Czwartek (11.IV) jest 103 dniem 1996 r. Do końca roku 264 dni.
* Znak Zodiaku: Baran.
* Imieniny: Bartolomeja, Filipa, Leona, Gemmy.
* Wschód Słońca — 6.26, zachód — 20.15. Długość dnia 13 godzin 49 min.
* Księżyc: ostatnia kwadra — 2.38.



Litewska Służba Hydro meteorologiczna przewiduje na 11 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady. Wiatr północno-wschodni, umiarkowany. Temperatura 4-8 stopni ciepła.
12.IV — w większości rejonie 13.1V — lokalnie wystąpią opady. Temperatura w nocy i 4-6 stopni mrozu, w dzień — 12.IV — 0.5, 13.IV — 3-7 stopni ciepła.